

Do tekstu tego cyrkularza dodaje p. M. Dragomanow następujący uwagi godny komentarz:

„Jak widzimy z autentycznego tekstu tego cyrkularza, zmienił on tylko bardzo nieznacznie dekrety z r. 1863 i 1876. Do liczby warunkowo dozwolonych wydań ukraińskich dołączono tylko słowniki; sceniczne przedstawienia ukraińskie, które dekretem z r. 1876 zakazane były bezwarunkowo, cyrkularzem z r. 1881 zostały warunkowo dozwolone; ukraińskie teksty do nut muzycznych także bezwarunkowo zakazane dekretem z r. 1876, zostały warunkowo dozwolone. To są wszystkie ulgi, dane słowu ukraińskiemu przez cyrkularz hr. Ignatjewa!

Dziś więc stan jurydyczny ukraińskiego piśmiennictwa przedstawia się w Rosji jak następuje:

1. Nie wolno wydawać po ukraińsku książek treści religijnej, popularno-naukowej i pedagogicznej.

2. Nie wolno drukować żadnych ukraińskich książek treści naukowej.

3. Nie wolno przywozić do Rosji bez osobnego zezwolenia najwyższej cenzury żadnych ukraińskich książek ani broszur drukowanych za granicą (oczywiście głównie w Galicji).

4. Nie wolno drukować nic inną pisownią, jak a) przy dokumentach i pamiętnikach historycznych pisownią oryginału; b) przy słownikach pisownią ogólnorosyjską, albo używaną na Ukrainie do XVIII w.; c) przy beletrystyce i nutach muzycznych pisownią „powszechnie przyjętą rosyjską“.

5. Nie wolno urządzać żadnych ukraińskich odczytów ani referatów.

6. Nie wolno utrzymywać specjalnie ukraińskich teatrów i specjalnie ukraińskich trup dramatycznych.

7. Dokumenty historyczne, pamiętniki, słowniki, utwory beletrystyczne i teksty do nut muzycznych drukowane być mogą nie inaczej jak warunkowo, t. j. tylko wtedy, gdy główny zarząd cenzurowy w Petersburgu przejrzy rękopisy i da swe zezwolenie.

8. Przedstawienia teatralne sztuk ukraińskich, dozwolonych przez cenzurę dramatyczną i przez główny zarząd dla spraw drukowych, dawać mogą na scenie tylko warunkowo, t. j. tylko wtedy, jeżeli generał-gubernator, względnie gubernator dla każdego poszczególnego wypadku da swe zezwolenie.

Taki jest obecny stan jurydyczny ukraińskiego słowa w Rosji. Los nawet tej cząstki ukraińskich druków i przedstawień scenicznych, które przeszły przez czyszcenie głównego zarządu cenzury, oddany jest na pastwę samowoli administratorów i czynowników cenzurowych, a stąd wypływa w praktyce, że co jeden zabrania, drugi dozwala, lub też jeden i ten sam administrator jedną i tę samą rzecz raz zezwala a potem zakazuje“.

Zdaniem p. Dragomanowa autorowie i wydawcy ukraińscy powinni obstawać przy wykonywaniu nawet tej odrobiny praw, jakie po za wyjątkową ustawą pozostawione są dla ukraińskiego słowa, a przeciw dowolności cenzorów powinni rekursować do ministerstwa, ewentualnie zaś do senatu. Prócz tego jednak trzeba wszelkimi sposobami prowadzić agitację (ciekawa rzecz, jakie też są te możliwe sposoby agitacji w Rosji? Red.) za tem, by słowo ukraińskie postawionem było przynajmniej na równi z wszystkimi innymi pod ogólną, chociaż także wcale nie łagodną ustawę cenzurową caratu rosyjskiego.

KRONIKA.

Królem kurkowym przy tegorocznym strzelaniu królewskim został wczoraj p. Ignacy Jahl, fryzjer.

Wycieczka do Żółkwi. Dwunastka śpiewacka „Echo“ urzędza w niedzielę 10. czerwca wycieczkę koleją do Żółkwi. Do urozmaicenia programu i przyjemniejszenia zabawy przyczyni się niemało muzyka. 95. pułku piechoty, śpiewy Dwunastki, tańce w pobliskim lasku „Haraju“, gry towarzyskie, ognie sztuczne itp. Bezpośrednio po przyjeździe odbędzie się msza św. w kościele parafialnym, w czasie której śpiewać będzie Dwunastka „Echo“, poczem nastąpi zwiedzenie zabytków i pamiątek grodu wielkiego króla; zaś o godz. 2. zбір w zamku i pochód z muzyką na miejsce zabawy.

Wyjazd ze Lwowa o godzinie 9. rano, powrót zaś o godzinie 9. wieczorem. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w następną niedzielę.

Biletów (jazdy tam i napowrót wraz z wstępem po 1 zł. 20 ct. od osoby) nabyć można w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Czajkowskiego i Seyfertha, w cukierni p. Grossa, oraz w lokalu Dwunastki „Echo“ ul. Czarneckiego l. 22. obok kościoła OO. Karmelitów od 8—9 wieczorem.

Fanatyzm ciemnoty izraelskiej, znany już dobrze, złożył nowy dowód swojego upartego istnienia. Przed dwoma tygodniami krewni i współwynawcy neofitki Jadwigi S., która pomimo mnóstwa przeszkód przyjęła chrzest i przeszła na łono kościoła katolickiego — korzystając z chwilowej nieobecności jej pani, a zarazem i opiekunki, uprowadzili gwałtem niebezpieczną i ukryli tak dobrze, że o zaginionej nie można było powziąć żadnej wieści. Przypuszczano już nawet jakiś dramat krwawy, gdy szczęściem syn opiekunki Jadwigi S. p. K. P. odkrył wreszcie miejsce jej przymusowego pobytu. Pokazało się, że porwana przez swoich zapalonych współwynawców dawniejszych Jadwiga S., uprowadzoną została do Buczacza i tam uwięzioną w domu jednego z jej krewnych. Rozumie się, że fanatycznego kuzynka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, a neofitkę wyswobodziła żandarmerja, do której udał się po opiekę p. K. P. Oswobodzona z niewoli przybyła też wczoraj z powrotem do Lwowa. Śledztwo niezawodnie wyjaśni bliższe okoliczności porwania.

Ofiara podłego oszczerstwa. Dnia 30. maja odbyła się przed trybunałem wyrokującym tutejszego sądu karnego rozprawa przeciw dr. Włodzimierzowi Dobińskiemu, prymarjuszowi szpitala kulparkowskiego o zbrodnię z §. 128., 129. lit. b. i 132. III. ust. kar. Ponieważ rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych, przeto musimy poprzestać na podaniu jej wyniku. Ponieważ żaden z licznych powołanych świadków nie potwierdził zarzuconych oskarżonemu czynów, gdy nadto wielka część świadków zeznała, że cała akcja przeciw dr. Dobińskiemu była wynikiem ciągłych machinacji i donosów zawistnego mu sekundarjusza dra Łaskiewicza, wtedy zastępca prokuratury państwa dr. Sumper w pięknej i pełnej taktu przemowie po należytem umotywowaniu odstąpił od oskarżenia, wskutek czego trybunał uwolnił podsądnego od oskarżenia.

Kto jednak wynagrodzi ciężko skrzywdzonemu, nauce zasłużonemu człowiekowi wstyd, straty materialne i kilkumiesięczne katusze śledztwa, wywołanego ohydłą kalumnją? Ulgę niechaj on czerpie przynajmniej w poczuciu swej niewinności, o której nikt uczciwy ani na chwilę nie powątpiewał.

Na wystawie sklepowej u p. Henryka Müllera przy ulicy Halickiej można oglądać dużą ładną lalkę i takiegoż pajaca; są one przeznaczone na premje dla dzieci na festynie akademickim, który się odbędzie na górze zamkowej dnia 3. czerwca na dochód Bratniej Pomocy. Bilety dla dzieci (po 10 ct.) będą zaopatrzone w numera, a premia przyznana zostanie za pomocą losowania. Inne punkta bardzo obfitego programu podamy później.

Pies wściekły, o którym onegdaj donosiliśmy nie należał do p. Franciszka Dülla, piekarza, tylko do innego pana tegoż nazwiska.

Z życia towarzyskiego. W Bochni odbył się ślub panny Semkiewicz z p. Józefem Cygą, naczelnikiem tamtejszego sądu powiatowego.

Wydania. Z Sosnowic w Królestwie Polskiem donoszą, że w ostatnim czasie wydały władze rosyjskie 11 leńniczym i 2 nadleńniczym, zostającym w służbie u hrabiego Henkel v. Donnersmark nakaz, żeby się natychmiast za granicę wynieśli, tylko dyrektorowi dozwolono jeszcze na jakiś czas tam pozostać.

Zmarli. W dobrach swoich Łukomiu w powiecie słupeckim w Królestwie, zmarł Władysław Chełmski uczestnik powstania z 1863 r. W Krakowie Władysław Majeranowski, dr. med. w 55 r. życia. Teofila z Kurowskich Lipińska, wdowa po artyście rzeźbiarzu w 34 r. życia. Izabela z Merunowiczów Piekarska, żona b. naczelnika biura tow. wzaj. ubezpieczeń, siostra znanego i zasłużonego posła Merunowicza, w 44. roku życia.

„Akademiczna hromada.“ Na mocy rozporządzenia namiestnictwa we Lwowie z dnia 11. maja, jak już donosiliśmy, zostało zatwierdzonem towarzystwo Rusinów akademików, kształcących się na uniwersytecie krakowskim „Akademiczna Hromada.“ Towarzystwo zostaje pod opieką senatu akademickiego; zwyczajnymi członkami mogą być Rusini akademicy, profesorowie, docenci i asystenci uniwersytetu Jagiellońskiego, nadzwyczajnymi zaś akademicy innych narodowości.

Pierwsze walne zgromadzenie członków-założycieli towarzystwa odbyło się w piątek 25. bm. Na zgromadzeniu tem zorganizowano towarzystwo, jakoteż dokonano wyboru członków wydziału, którego skład jest następującym: przewodniczący Jan Kollessa, zastępca przewodniczącego Hilary Ortyński, sekretarz Włodzimierz Ła-

wowski, bibliotekarz Jan Nawrocki, skarbnik Michał Olejnik, wydziałowi: Jaciów Teodor, Jaciów Mikola, Drozdowski Włodzimierz, Michowicz Bronisław, zastępcy wydziałowych: Biliński Włodzimierz, Lewicki Roman.

Na zgromadzeniu zapadła następująca rezolucja: Wydział „Akademicznej Hromady“ dziękuje „Czytelnicy akademickiej“ za gościnne przyjęcie, jakiego Rusini akademicy od niej w trzech ostatnich latach doznawali i postanawia nadal utrzymywać ścisłe stosunki z „Czytelnicy akademicką“.

Kirasjery niemieccy i pułk „Gardes-du-corps“, nie będą nadal używały puklerza w uzbrojeniu polowem. Pułki te mają być zaopatrzone zarazem w karabinki w miejsce rewolwerów.

W Marienbadzie praktykować będzie jak dawniej tak i w bieżącym roku, pominięty w spisie polskich lekarzy zdrojowych, dr. Stanisław Prager.

* **Mapa do dziejów Polski.** P. Jan Topolnicki wydał mapę dawnej Polski, kolorowaną w formacie arkusza. Jest to już wydanie drugie subwencjonowane przez Akademię umiejętności w Krakowie, poprawione wedle źródeł i studjów na Albertrandzie, Lelewelu, Szajnosze, Beauplainie, Szujskim itd.

Mapa ta odznacza się nadzwyczajną starannością i dokładnością. Granice dawnej Polski za Jagiellonów i rozbiorowej oznaczone są z całą ścisłością. Uwidocznione są także na niej granice województw, ziem i powiatów. Mapa ta jako podręcznik dla uczących się jest godną najgorętszego polecenia, przedstawia bowiem obszar naszej ojczyzny w wszystkich ważniejszych momentach dziejowych z wielką dokładnością i jasnością.

W najnowszym zeszycie czasopisma wychodzącego w Brukselli, pt. „Revue de droit international“, będącego organem instytutu prawa międzynarodowego (tom XX. nr. 1. str. 55), mieści się artykuł prof. Gustawa Roszkowskiego, pt. „Qualques mots sur la procedure de l'extradition“ (O procedurze w sprawach ekstradycyjnych.) W pracy tej autor dowodzi potrzeby przyjęcia w państwach europejskich procedury Anglo-amerykańskiej w sprawach o wydawaniu przestępców.

Strzelanie królewskie zakończono i wczoraj przystąpiono do mianowania „króla kurkowego“. Względnie najlepszy strzał udał się p. Jahlowi i tego ogłosił ponowny prezes towarzystwa p. Schimser królem. Zdetronizowany zeszloroczny król p. Michał Michalski oddał swoje insygnia „królewskie“ w przemowie zwyczajnej, tym razem wygłoszonej z wrodzonym mu dowcipem, którą zakończył zapewnieniem, że postara się „o inną posadę“. Salwy moździerza zawiadomiły publiczność lwowską, że nowy król zawiesił na sobie historycznego kurka złotego. Silnym nadzwyczaj konkurentem do tronu królewskiego był hr. Fredro Aleksander, znakomity nasz komedjopisarz, strzał jego jednak był o 2 milimetry słabszy i dlatego został jedynie piątym w marszałkiem króla, bo demokratyczne stowarzyszenie nie mogło pójść śladem „dworskich intryg“ jakkolwiek byłoby to serdecznie uczyniło przez wzgląd na znaczną osobistość. Drugim marszałkiem został p. Bratkowski Leon na podstawie swego strzału. Poczem nastąpiło rozdawnictwo nagród. Znakomity strzelec p. Glanc, który nie ubiegał się o „królestwo“ dostał pierwszą nagrodę (swoją drogą bardzo skromną, zabrawszy trzecią część dalszych nagród. Znaczną konkurencję uczynił mu p. Schimser prezes towarzystwa a stary król, dalsze nagrody zdobyli pp. Walichiewicz, hr. Fredro, hr. Szembek, rzeźbiarz Barącz itd. Przy całej uroczystości raczył być obecny p. prezydent miasta p. E. Mochnacki.

Synod ruski. Czasopismo cerkiewne „Duszpastyr“ wydawane przez lwowski konsystorz metropolitalny gr. kat. donosi w nrze 10, że niebawem zbierze się ruski synod prowincjonalny, i że wszystkie trzy konsystoryze ruskie już się porozumiały w tym względzie. Długo ten sobór jako fakt ważny w dziejach Rusi galicyjskiej, upatruje związek między nim a niedawną pielgrzymką Rusinów do Rzymu, i stawia pytania, czy do soboru dopuszczeni będą (wedle odwiecznej tradycji ruskiej) także ludzie świeccy, i czy sobór prócz kwestyj czysto dogmatycznych radzić będzie też o sprawach kościelno narodowych.

Tyfus plamisty. W Gródku koło Lwowa szerzy się groźna epidemja — tyfus plamisty. W ostatnich dniach zmarł tam dr. medycyny Till, zaraziwszy się tą chorobą od jednego pacjenta.

Towarzystwo myśliwskie im. św. Huberta odbyło przedwczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem zasłużonego prezesa p. Bronisława Komorowskiego, przy udziale przeszło 50 członków. Ze sprawozdania zarządu wynika, że Tow. działało bardzo dodatnio w

Wszelkie obligacje, listy zastawne, renty, akcje bankowe i kolejowe, losy państwowe i prywatne, kupują i sprzedają pod możliwymi najkorzystniejszymi warunkami, bez doliczenia prowizji.

prawach łowieckich, zwłaszcza w roku ubiegłym, kiedy straszna zima mogła zdziesiątkować zwierzę. Zakładając solerki i żerowiska, a wbrew może intencji z powodu zasp śniegowych nie polując, utrzymano zwierzę w należyłym stanie, mimo nadzwyczaj obszernego terenu, ponieważ jest w posiadaniu 300.000 morgów łąki, pól, łąk itd. Interesowani znajdą bliższe szczegóły działalności Towarzystwa w *Lowcu* — my jedynie donieść możemy o rezultacie wyborów nowych. Prezesem został po raz szósty p. Komorowski, sekretarzem p. Leon Dziubiński, koncypiant magistratu, skarbnikiem p. Alfred Dzikowski, właściciel magazynu broni. Nie możemy przy tej sposobności nie wspomnieć, że Towarzystwo to jest prawdziwie demokratycznym, łączącym bowiem wszystkie stany, pod hasłem równych praw dla wszystkich.

Kolej północna. Rada zawiadowcza tej kolei konstytuowała się wybierając prezesem hr. Pallavicini, zastępcą Teodora Hornbostla. Do przygotowanego stałego komitetu zaś weszli pp. hr. Filip Boos-Waldeck, Alfred Lenz, hr. Aleksander Pallavicini, dr. Josef Stöger i Ludwik Tenenbaum.

Walka z piratami. Dnia 24. kwietnia cokolwiek uszkodzony okręt „San Pablo” napadnięty został przez piratów w cieśninie morskiej koło Formozy. Rozbójnicy wykonali swój atak nocą, wskutek tego pozostała na okręcie ogromny popłoch i przerażenie, — na końcu jednak załoga i podróżni rzucili się do obrony. Wywiązała się zacięta walka z rozbójnikami, w której ostatecznie biali ulegli, ponieważ piraci podpalili okręt, gdyby nie szczęśliwy pomysł maszynisty, który wtem skierował kipiącą wodę z kotła na napastników. W obec tej strasznej broni, umknęli piraci z największą szybkością. Z tonącego i płonącego okrętu z ciężką biedą zdolali wszyscy podróżni i załoga tylko życie uratować na łodziach, — zostawiając wszystko na pastwę płomieni i rozbójników, którzy widząc statek opuszczony wrócili i zupełnie go splądrowali.

Królestwo za pokój w hotelu, taki okrzyk mają wydawać podróżni przybyli obecnie do Wiednia, wszystkie bowiem hotele są obecnie zapchane. Tak twierdzą pisma wiedeńskie.

Amerykańskie szkoły języków. W Berlinie ma być w tych dniach otwarta szkoła obcych języków na wzór szkół amerykańskich. Lekcje w tej szkole udzielane będą według systemu Berlitz, opierającego się na uczeniu obcych języków w ten sam sposób, w jaki dzieci uczą się języka ojczystego. Główną zasadą metody Berlitz jest ta, że nauczyciel uczy języka obcego bez pomocy ojczystego. W szkole takiej wcale nie tłumaczy, owszem od pierwszej lekcji nauczyciel wyklada w języku, którego uczniowie mają się nauczyć. Metoda taka przynosi tę korzyść, że uczeń już od pierwszej chwili przyzwyczaja się myśleć w języku obcym. Oprócz lekcji czytania i pisania, uczeń już na pierwszej lekcji ćwiczy się w wymawianiu wyrazów obcych. Metoda ta wywołana w Stanach Zjednoczonych olbrzymi przewrót w uczeniu obcych języków, a instytucje „Berlitz Schools of Languages” rozpowszechniły się we wszystkich tamtejszych wielkich miastach. W szkołach takich w Nowym Jorku, Brooklynie, Bostonie, Filadelfii i Waszyngtonie uczy się obecnie języków: niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i włoskiego więcej niż 2.000 uczniów. Szkoła ta ma oddziały zastosowane do wieku uczniów, wynoszącego od lat 6 do 60 i do ich stanowiska w społeczeństwie.

Wiadomości polityczne.

Belgrad 31. maja. Rozporządzeniem królewskim mianowani sekretarzami przy poselstwach Pawłowicz w Berlinie, Christie w Atenach i Risticz w Petersburgu.

Petersburg 30. maja. Wczorajsze *Now. Wrem.* pisze: Program Żiwego (Czecha-apostaty. Red.) jest jedynie możliwym w naszym czasie. Rozsiewa on mylnie przekonanie, jakoby Rosja potrzebowała Słowian; faktycznie duchowy związek z Rosją może tylko uratować Słowian przed germanizacją. Wyływa stąd, że polityka Rosji w interesie Słowian musi być pokojową. Słowianie potrzebują rosyjskiej kultury, a nie rosyjskich bagnetów. Program Żiwego wymaga też, żeby Rosja dbała o siebie i aby Słowianie pracowali nad utrzymaniem swej narodowości. Zgadza się z tem. Rosja jest dosyć dojrzała, by mogła walczyć środkami kulturowymi. Jakiemi mają one być, o tem nas poucza czynność berlińskich związków patriotycznych dla germanizacji Słowian austriackich i innych. Podobna czynność jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem narodu czującego swą siłę. (Zaiste trudno w tak niewielu słowach nagromadzić tyle sprzeczności. Rosja nie potrzebuje Słowian, ale powinna zakładać związki celem ich rusyfikacji. Słowianie powinni dbać o swoją narodowość, a tych którzy to czynią w obrębie caratu, Rosja dusi co może. Rosja może walczyć środkami kulturowymi — ut docet Bugarja! Red.).

Petersburg 31. maja. Ataman Kozaków, książę Swiatopelk Mirski, powołany został ponownie, ponieważ projekt jego „opoleczenia” przyjęto. Usunięcie rektora uniwersytetu Władislawewa, który głównie spowodował rozruchy akademickie nastąpi w tych dniach. W tych dniach nastąpią zaślubiny hr. Tolstoja, syna ministra spraw zewnętrznych, z córką Kalkowa. W gubernji kijowskiej zaszły krwawe starcia z głodnymi bandami chłopskimi, które rabowały.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń 31. maja. *W. Ztg.* ogłasza ustawę finansową na r. 1888.

Pensjonowany w Krakowie radca sądowy Łobaczewski otrzymał tytuł radcy apelacyjnego. — Z Węgier donoszą o wielkiej posusze.

N. f. Presse donosi, że rząd zażąda od delegacji 47 milionów, z czego na przedlitawę przypadnie 32 miliony, które Dunajewski chce pokryć podatkiem dodatkowym od wódki w cyfrze około 12 milionów.

Minister wojny nabył mitrajelę Maxima.

Pol. Corresp. donosi, że temi dniami osobna komisja wojskowa ross. opatrywała wszystkie przeprawy (!) na Zbruczu.

Wiedeń 1. czerwca. Koło polskie przedsięwzięło wczoraj dezygnację do delegacji wspólnych. Przed głosowaniem jednak naradzano się poufnie, czy ma być wybrany jaki Rusin, nie należący do Koła. W głosowaniu na 46 głosujących wybrani zostali Smolka i Chrzanowski jednogłośnie, Alfons Czajkowski 41 głosami, Jaworski 35, Hausner 31, Bobrzyński 27, Madejski 26. Zastępcą został Sawczyński, a po dwukrotnym głosowaniu ks. Mandyczewski 22 głosami na 35 głosujących.

Rozporządzeniem ministra skarbu podrozał z dniem dzisiejszym znacznie tytoń, a mianowicie oba gatunki cygar *Regalitas* i *Kuba* o 1 ct., krótkie *Portorico*, krótkie *Virginia*, *Virginia*, *Britanica*, *Trabuco* o pół ct. Półtoracentówki długie będą całkiem zarzucone. W końcu podrożono o 3 centy tytoń cygaretowy w paczkach macedoński i „mittelfeiner”. Na Węgrzech stało się tak samo. Rozporządzenie to trzymano w sekrecie do dzisiaj, aby się publiczność nie mogła zapatrzeć w zapasy. P. Dunajewski spodziewa się przez to przybytku rocznego 2 miliony gld.

Na giełdzie wczorajszej kredyty 282.

Paryż 31. maja. Dyrekcja kolei wschodniej wskutek utrapienia paszportowych Bismarka, skierowała kurs pociągów pospiesznych i osobowych na kolej Gottharda i Arulańską.

Paryż 1. czerwca. W Izbie interpelował wczoraj Reache z powodu mowy Tiszy, i nazwał ją niegrzeczna: Rząd francuski uczynił wszystko dla utrzymania pokoju. O tem wie Austria bardzo dobrze.

Minister Goblet odpowiedział bardzo słusznie, iż narody obce zapominają, iż tylko rewolucji francuskiej z r. 1789 zawdzięczają swoją wolność. Tisza musiał tak mówić z rozmaitych pewnych względów, ale nie powinien był tak ostro mówić. Dlatego poseł francuski w Wiedniu Decrais zażądał od Kalnoky'ego wyjaśnień, które wypadły zadawalniającą. Francja nie wzywa nikogo i chce pokoju, czego dowodem właśnie wystawa, ale na prowokacje innych narodów Francja użyje w stosownym czasie odpowiednich środków.

Berlin 31. maja. *Reichsanzeiger* ogłasza ustawę, pozwalającą prawa korporacyjne niektórym z a k o n o m.

Berlin 1. czerwca. W kwestji gabinetowej wre tu i kipi ciągle. Pogłoska, że nienawistny Bismarkowi admirał Stosch obejmie ministerstwo domu cesarskiego, utrzymuje się, podobnie o dymisji Puttkamera, do którego cesarz napisał list, przypominający zasadę swobody wyborów, której trzeba się tem ściślej trzymać, im rzadziej odbywać się będą wybory.

Bismark bawi w Berlinie. Cesarz przyjmował wczoraj niejaką panią Dressel i 6-letniego jej syna, który od roku nosi rurkę w gardle. Rozmawiał z nimi godzinę, a dziś przenosi się do Poczdamu.

Dra Mackenziego, który wczoraj był na wykładzie prof. Leydena w uniwersytecie przyjęła młodzież s y k a n i e m.

Bukareszt 31. maja. Chitrowo, poseł rosyjski odbywa ostatnimi czasy częste konferencje z wyższymi dygnitarzami kościelnymi. Zachodzi obawa nowych rozruchów.

Dublin 31. maja. Biskupi irlandzcy zgromadzeni uchwalili rezolucję, że bula papieska skierowana przeciwko lidze agrarnej zawiera tylko przepis moralny, a nie mięsza się do polityki.

Rzym 31. maja. Izba przyjęła wniosek Nikotery na fortyfikację wybrzeży, co wymagać będzie 150 milionów lirów.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.
Z Czerniowiec: o 7:31 wieczór pospieszny; 10:37 wieczór i 6:11 rano mieszany.
Z Podwoleczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiecz. mieszany.

8:26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagorza, Chyrowa i ze Stryja — 3:40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagorza, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1:35 w nocy z Krosna, Zagorza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i z Ławocznego.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: 4:04 popoł. osobowy; 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór mieszany; o 7:20 rano osobowy.
Do Czerniowiec: 9:38 rano pospieszny; 10:08 rano i 10:26 wieczór mieszany.
Do Podwoleczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano osobowy. (Z Podzamcza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano osobowy.

5:20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagorza, Stróże i do Ławocznego — 10:35 przed południem do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagorza, Krakowa, Zwardonia i do Ławocznego — 8:10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagorza, Krakowa i do Zwardonia.

Nadesłane.

Farbige Seidenstoffe von 85 kr. bis fl. 7:65 per Meter (ca. 2000 verschiedene Farben und Dessins) versendet roben- und stückweise zollfrei das **Fabrik-Depot G. Henneberg** (k. k. Hoflieferant), Zürich. Muster umgehend. Briefe 10 kr. Porto.

Do sprzedania realność pod l. 11. ulica Kopernika z gruntem pod budowę wchodząca swem położeniem w park JE. hr. Potockiego. Złozenia przyjmuje adwokat Popiel we Lwowie.

Lekarz dentysta MARK

dyplomowany na wszechnicy wiedeńskiej — otworzył **Atelier dentystyczne**

przy ulicy Halickiej, l. 1. I. piętro, i ordynuje od 9. do 6. Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu. Wykonuje wszelkie operacje bez bólu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby złotem, srebrem, cementem i t. p.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Emil Lateiner

po odbyciu specjalnych studjów w zakresie dentystyki w klinikach dentystycznych wszechnicy w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystyczne przy placu **Marsjackim l. 10. i ordynuje** od 10. rano do 6 wieczór. Wszystkie operacje wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą cacyiny i gazu rozweselającego (Lustgas). Sztuczne zęby sprzysposabia na złocie, kauczuku i t. p.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.
MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.
NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac św. Ducha, w dni powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.
MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

Albowiem takowe znikają po kilkunowem użyciu „EURLEKI” wynałazku aptekarza JONASZA SKŁAD W APTECE HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie. Cena 60 cent. w. a.

JUBILEUSZOWA WYSTAWA PRZEMYSŁOWA

wartości zhr. **25.000**

Główna wygrana **25.000**
LOSY WYSTAWY przemysłow. tylko **50 ct.**

Od 10tej rano do 10tej wieczór
Wstęp 50 ct.
W niedziele i święta 30 ent.
dzieci płać 20 ct.

Rotunda Wiedeń Prater
od 14. maja do 31. października 1888
Wieczór elektryczne oświetlenie

Magazyn specjalno-galanteryjny i bizuterji

pod firmą **KÉSMÁRKY & ILLÉS**
Magasin au bon Marche

we Lwowie
ulica Teatralna 1-2.

W Budapeszcie ulica Kerepesi 6. Skład artykułów do podróży.
W Budapeszcie Kerepeski Grand Bazar
W Budapeszcie ulica Hatvańska 10. Skład towarów specjalno-galant.

W Karlsbadzie Mühlbadgasse.
W Cieplicach Badegasse.
W Wiedniu Mollardgasse 12 a.

poleca na sezon letni w wielkim wyborze:

Bizuterje damska z prawdziwych kamieni i imitacji w oprawie z brązu, srebra i srebra złoczonego.
Wachlarze letnie na ulicę, do teatru i na koncerta z atlasu, piór, kości słoniowej, drzewa.
Paski damskie i torbeczki ręczne „Mascot“.
Laski spacerowe od ceny 50 ct. do 3 zhr.
Krawatki męskie jedwabne, fularowe, pikowe jasne i ciemne od 20 ct. do 3 zhr.
Perfumerje i artykuły toaletowe.
Artykuły do podróży: kufarki i torby ręczne, necessairy, pledy, worki z płótna żaglowego, flaszki podróżne, portmonetki, pularesy, portefeuille i t. p.
Znany wielki wybór towarów z brązu, pluszu, skóry, drzewa, majoliki i t. p. artykułów galanteryjnych odpowiednich na wszelkiego rodzaju podarunki.

Ceny stałe z powodu większego obrotu jak najniżej obliczone.
Cenniki na żądanie franco.

Maszyny do prania bielizny

Patent „Original Iwanicki“

Moje maszyny nowej konstrukcji są jedyne, które bardzo czysto, lekko i szybko wypierają bieliznę. Wszystkie obecnie istniejące amerykańskie, angielskie lub wiedeńskie w kąt wobec moich. Kto sobie życzy w miejscu mogą dać na próbie. Cena jednej kompletnej maszyny do prania 40 zhr. Aparat do wyciskania wody z bielizny 15 zhr.



Józef Iwanicki
mechanik
Lwów, Hotel Zorza.

Na sezon kąpielowy

SIARKE WĄTROBIANA, SÓL MORSKA,

Sol kamienną w bryłach i mieloną,
Kule żelazne do kąpeli

poleca

JÓZEF HANKE

handel farb i skład materiałów

we Lwowie Rynek I. 38.

pod „Czarnym Psem“.

Willa w pięknym położeniu, w ogrodzie, składająca się z 4 pokoi, pięknego salonu z werandą, przedpokojem, z przynależnościami i kompletnym, eleganckim umeblowaniem, jest do wynajęcia za przystępną cenę na lato.

Wiadomość w Centr. biurze ogłoszeń Kopernika I. 11.
Przez Centr. biuro ogł.

Masło kuchenne pół kilo 32 ct.
Masło dworskie nie solone pół kilo 34 ct.
Masło deserowe pół kilo 36 ct.

Józef Baruch Buchstab
HANDEL KORZENN
Główny skład masła i jaj
ulica Krakowska I. 25.

Handel sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą **Jan Wallach i Syn**

we Lwowie, Rynek liczb 33.
rok założenia 1841.

poleca *Welwety* w prażki, również i korthy płócienne w prażki, jedyny materiał do jazdy konnej, przewyżsający co do trwałości wszystkie inne materje i to po cenach bardzo niskich.

Desinfekcja!

Wszelkie sposoby środków do dezynfekcji poleca najtaniej

Alojzy Hübner

we Lwowie
ulica Karola Ludwika liczb. 13.
dawniej cukiernia Rotlendera.

Białość, świeżość i delikatność twarzy otrzymuje się po kilkakrotnym użyciu

HELIANTYNY

Cudowny ten środek jest specjalnym wynalazkiem

Jana Inhatowicza

magistra farmacji i chemika sądowego, właściciela fabryki p. r. i m. deo toaletowych 1604a
we Lwowie ulica Kopernika liczb 3, w Krakowie, Sukiennice I. 20., w Czerniowcach, Rynek I. 2.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Miniaturowe pastelowe Stefana Grzywińskiego, pl. Benedyktyn 1. 2. 883

Oficje zaopatrzone salon mód, strojnych kapeluszy damskich, modelów paryskich i wiedeńskich, został otworzony przy ulicy Hetmańskiej L. 1. na I. piętrze. Także przetwarzanie i ubieranie. Amalia Topf z Wiednia. 910

Ekonom, kawaler, wykształcony praktycznie w gospodarstwie rolnem i hodowaniu bydła rasowego, oboznany dokładnie z rachunkowością poszukuje zaraz posady. Adres: Ekonom poste rest. Przemysł. 1030

Willa ulica Dąbrowskiego (Stryjskie) 9. do sprzedania lub najęcia rocznie. 1031

Konsorcjum zawierane w celu zabudowania kilkunastu parcel w kompleksie Wgo Emila Bertemiliana Brajera p. zy ulicami Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki we Lwowie przyjmuje zgłoszenia na zakupno pojedynczych gruntów, wykonuje projekty, plany, kosztorysy i udziela bliższych informacji. Listy odbiera: Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera we Lwowie. 516

Urządzenie pomieszczenia kawalerskiego (salon i pokój sypialny) z powodu wyjazdu właściciela tania do sprzedania. Sprzedają zajmują się Wny Winowski w biurze Zarządu realności Emila Bertemiliana Brajera, Szopena 7. 1035

Rządca ekonomiczny, żonaty w silnym wieku, z 20 letnią praktyką, mogący się wykazać elubnemi świadectwami i rekomendacją poszukuje z dniem 1. lipca posady w Galicji. Łaskawe oferty B. B. poczta Brzeżany. 519

Subjekt i praktykant w handlu korzennym znajdują umieszczenie

Oferty prozę adresować do handlu St. Wojciechowskiego Lwów. 1032

Mieszkania i sklepy po I cencie od wyrazu.

Przy pokoje frontowe z kuchnią na piętrze, i dwa pokoje z kuchnią w parterze są do najęcia przy ulicy Zielonej I. 4. 1002

1, 3, 4, 7 pokoi I. piętro, balkon, ulica Kraszewskiego I. 23. 919

Ulica Zygmuntowska Nr. 12. za raz do wynajęcia: Na pierwszym piętrze salon z balkonem, trzy pokoje, łyża i kuchnia. Bliższa wiadomość w kancelarii adwokata dr. Ludwika Pobownika ul. Sykstyńska I. 16. 913

Do najęcia od 1. czerwca przy ulicy Łyczakowskiej I. 71. 4 pokoje, 2 kuchnie, 1 piwnica, 4 komorki, 30 zł. miesięcznie, pojedynczo stosunkowo do pokoi. 942

6 pokoi, garderoba i kuchnia na II. piętrze, 4 pokoje, spiżarnia, kuchnia w parterze, przy ulicy Długosza (dawnej Kurnicka) liczb. 5. od 1. lipca. 996

Pomieszczenie na lato w pięknym ogrodzie do wynajęcia przy ulicy Supińskiego I. 4. (na Stryjskiem.) 1020

3, 2 pokoje z przynależnościami i pomieszczenia kawalerskiej, sklep p. zy ulicami Brajerowskiej, Podlewskiego, Kaźmierzowskiej wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera. 1034

Korespondencje prywatne.

Odpowiedzi mych nie było — listy doszły? Kocham bardzo i tęsknię w oddaleniu — kiedy zgoda? Nie gniewaj się Najdroższa na Twego kochającego
A..... 1033

Wszelkie Losy

sprzedaje za gotówkę po kursie dziennym jakoteż

na małe spłaty miesięczne

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy i Kantor wymiany

we Lwowie, ulica Karola Ludwika I. 1.
w gmachu gal. Tow. kred. ziemskiego.

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“.